

KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Października. — Rok 1851.
Czwartek.

N^o 267.

Jutro, Śgo Franciszka Borg.



Błogosławiony PIOTR Claver, o którego beatyfikacji przez Jego ŚWIĄTOBLIWOŚĆ Papieża PIUSA IXgo, w zeszłym miesiącu dokonanej, donosiliśmy, całe prawie życie swoje poświęcił na missjach we celu nawracania na Wiarę CHRYSTUSA *Amerykańskich* negrów. Umarł w r. 1654; a zatem dwa blisko wieki temu.

Przez rozporządzenia Kom: Rz: i Władz oddzielnych, w Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Pełniący tymczasowo obowiązki: Pisarza Sądu Pok: Okr: i m. Warsz: Wydz: 4go, Sekretarz Gub: Józ: *Wyczechowski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu, ze starszeństwem; Sekretarz kl: 2ej w Biurze Kom: Rz: Sprawiedliwości, Jan *Marcewski*, p. o. Sekretarza kl: 1ej w Biurze tejże Komisji; Adjunkt Archiwum Kom: Rz: Sprawiedliwości, August *Werner*, p. o. Naczelnika Archiwum tejże Komisji; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Orłowskiego, August *Zabierzowski*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Okr: Tarnogrodzkiego; Podpisarz Sądu Pok:, delegowany do pomocy Sędziemu przeznaczonemu do rewizji hipotek okręgowych, Lud: *Zegrzda*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Orłowskiego; i Protokółista Sądu Pol: Popr: Wydz: Lubelski, Wiktorjan *Jusciński*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Chełmskiego. — Uwolniony od obowiązków, na własne żądanie: Naczelnik Archiwum Kom: Rz: Sprawiedliwości, Henryk *Knoff*.

Gdy Wyrokiem Polowego Audytorjatu, przez JO. Jenerał-Feldmarszałka, Głównie-Dowodzącego czynną armją, Xcia WARSZAWSKIEGO, Hrabiego PASKIEWICZA *Erywańskiego*, na dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. z. konfirmowanym, Wojciech *Kraiński*, rodem z *Warszawy*, za przestępstwa polityczne, na karę konfiskaty majątku skazany został; przeto Komisja Rz: Przychodów i Skarbu, zaważwała wszystkich kogo to dotyczyć może, ażeby zgłosili się z pretensjami jakie mieć mogą do rzeczono-go majątku, w terminach prawem oznaczonych.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, udzieliła P. Markusowi *Apte*, pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie *Polskiem*.

Onegdaj w Kościele Śgo KRZYŻA, o godz: 10tej rano, udzielany był SAKRAMENT CHRZTU Śgo, dwom Starozakonnym: pierwszej nazwiskiem: *Sura Fiszman*, Wdowie Obywatelce z miasta *Gniewoszowa* Guber: *Radomskiej*, tamże urodzonej, lat 40 liczącej, która imieniem *Franciszki* ochrzczoneą została; drugiej nazwanej: *Sura Laifer*, Pannie, służącej, z wsi *Cygonki* Ptu *Stanisławowskiego*; tamże urodzonej, lat 18 mającej, której nadano imię: *Filomena*; nie odmieniając dawnych nazwisk. Do CHRZTU Śgo trzymali ich: w Imieniu JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA, Radca Dworu *Andruszki*, Urzędnik z Biura Przybocznego J. X. MOŚCI, z W. Alexandrą *Mleczo*, Obywatelką dóbr ziemskich.

Jutro, o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, żałobne Nabożeństwo, za spokój

duszy zmarłego w *Szwajcjarji* dnia 21 Września roku z., Kacpra-Napoleona *Wysockiego*, znakomitego Artysty muzycznego, i Członka Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Kolegów. W czasie tego smutnego obchodu, chór Amatorów i Artystów tego Kościoła, wykona stosowne pienia religijne.

Miejsca w powozach pocztowych *Petersburgskich*, o ile nie zostaną zajęte przez osoby, jadące z *Petersburga* wprost do *Warszawy* lub nawzajem, udzielane być mogą osobom życzącym sobie odbyć podróż z jednych do drugich miast po trakcie *Petersburgskim* położonych. W Królestwie zapisywanie się osób może mieć miejsce na stacjach pocztowych: w *Pułtushu*, *Ostrołęce*, *Łomży*, *Szczuczynie*, *Augustowie*, *Suwałkach*, *Kalwarii* i *Marzampolu*. Na każdej stacji traktu *Kowieńskiego*, znajduje się szczegółowa taxa opłaty za miejsca. Opłata zaś od rzeczy, wynosi po kop. 5 od funta, bez względu na odległość.

Wczoraj, w obec delegowanych ze strony Władzy Rządowej osób, oraz zaproszonych przez JW. Rze: Radcę Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*, Obywateli, mianowicie: WW. Jana *Żelazowskiego*, Sędziego Pokoju, i Stanisława *Jagodzińskiego*, a nadto i przepelniających salę ciągnień widzów, odbyło się ciągnięcie klasy 3ej Loterii klasycznej, w której znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rubli sr. 2500, na Nr 11,839, ⁵/₅, u *Cohna Szpiro* w *Płocku*. Rsr. 500, na Nr 1059, ²/₂, u *Doeptera* w *Warszawie*. Po rsr. 200, na Nr 9354, ⁵/₅, pozostały, i na Nr 8442, ⁵/₅, u *Ehrlicha* w *Lublinie*. Po rsr. 120, na Nr 16,654, ⁵/₅, u *Rozena* w *Warszawie*; na Nr 1570, ⁵/₅, u *Mehrenlendera* w *Warszawie*; na Nr 11,517, ⁵/₅, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie*; na Nr 1158, ²/₂, u *Ajdelsohna* w *Białym*, i na Nr 21,129 ⁵/₅, u *Raczkowskiego* w *Suwałkach*. Po rsr. 100, na Nr 18,607, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 14,316, ²/₂, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie*; na Nr 22,677, ⁵/₅, w *Kantorze* Głównym, i na Nr 5114, ⁵/₅, u *Landau* w *Suwałkach*. Główna więc wygrana w tej klasie, czyli rsr. 5,000 (Złp. 55,555 gr. 10), pozostała na dziś. *Kurjer* bardzo jest ciekawy, któremu też ze swych Czytelników, powińszuje takowej?...

Ponieważ P. Małgorzata *Riwoli*, wraz z córką swą P. *Pauling*, b. Artystką tutejszej opery, stale pod Nr 467a zamieszkałe, mają zamiar raz na zawsze wysiedlić się do m. *Drezna* w kraj *Saski*; Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra wezwał przeto osoby mające do nich prawną pretensję, aby w celu objawienia takowej, w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej, do Sekcji Paszportowej w *Ratuszu*, zgłosiły się.

W roku bieżącym, urządzony został w alei *Ujazdowskiej* chodnik z gruzu ceglanego i zwiru, od placu Śgo

ALEXANDRA do *Belwederu*. Ponieważ dostrzeżonem zostało, iż niektóre osoby przejeżdżając konno po tymże chodniku, uszkadzają takowy; Zarząd *Warszawskiego* Ober-Poliejmajastra podał do publicznej wiadomości, że służba wykonawcza otrzymała rozkaz przestrzegania, iżby nikt konno po przeznaczonym chodniku nie przejeżdżał.

Dla uzupełnienia udzielonej poprzednio wiadomości, o zakładającej się na wielką stopę przez Radcę Handlowego Hermana *Epstejn* i *Spółkę*, fabryki cukrowej we wsi *Lyszkowicach* w Xięstwie *Łowickiem*, donosimy teraz, iż fabryka ta już otworzoną została. Od dawna znaliśmy cukier z *Hermanówki* pod *Szymanowem*, z fabryki będącej własnością tegoż P. Her: *Epstejn* i *Spółki*, a któremu na wystawach, nawet i po za obrębem Królestwa, oddawano pochwały. Nie wątpimy przeto, że i *Lyszkowicki*, jeżeli nie przewyższy, to przynajmniej nie ustąpi w niczem współzawodnikowi swemu z *Hermanówki*.

Machina P. Józefa-Xawerego *Rudnickiego*, zwana *perpetuum mobile*, o której już pisma zagraniczne doniosły, opisaną także została przez niego samego. Oto cele tej maszyny: 1°, zabezpieczenie na kolejach żelaznych, wagonów od wstrząśnień, pochodzących z wzajemnego uderzenia się przy spotkaniu, a co dotąd jak najgorsze za sobą pociągało skutki; 2°, ochronienie statków od rozbicia się w chwili uderzenia o skały, co często w czasie burzy zwykło się przytrafiać; i nakoniec 3°, nadanie ruchu nieskończonego, o tyle naturalnie o ile użyty do tego materiał, oprzeć się może wszystko trawiającemu czasowi. Dla dokładniejszego wyobrażenia o tejże maszynie, udzielamy jej opis. Jest to wózek dający się z łatwością umieścić na każdym statku wodnym, jak i zastosować do każdego przyrządu mechanicznego na lądzie, zawiera w sobie 12 kółek trybowych i gładkich używanych powszechnie w maszynach; jedno tylko 13te kółko jest zupełnie inne, nieznanie dotąd w żadnej maszynierji, ani też wspomniane gdziekolwiek w teorii mechaniki. Jest ono właśnie tem, które nadaje ruch i życie całej maszynie. Urządzenie zaś maszyny jest w sposób taki, że jak tylko kółko ostatnie zasadzone zostanie, natychmiast wszystkie wprawiane są w obrot, i to tak szybko, że nim oko ludzkie dostrzedz zdoła, już cała maszyna jest w biegu. Ten bieg zaś jest tak wielki że musi być hamowany, stosownie do tego urządzonym mechanizmem, i dla tego to tak wiele kółek wymaga, gdyż aby puścić w bieg całą maszynę, nie potrzeba jak sześć kółek. Zastanowiwszy się teraz nad skutkami tego wynalazku, porównawszy wygody jakie na lądzie i morzu przyniesie, już przez zastąpienie pary i owej masy ginącego węgla lub drzewa, już przez zabezpieczenie tak życia jak i mienia ludzkiego, zdumiewać się tylko nad temi korzyściami musimy, i życzyć jak najspieszniej wprowadzenia w użycie tego niesłychanego w dziejach świata wynalazku. P. *Rudnicki* jest inżynierem w *Turcji*, i obecnie znajduje się w *Konstantynopolu*.

W podróży swojej po południowej *Francji*, znany i szanowny nasz kupiec, Pan *Piotr Gout*, zwiedzając ko-

palnie kamieni litograficznych, świeżo tamże odkryte, zabrał z sobą próby, które przywiózł do *Warszawy*, i oddał pod sąd artystyczny Pana *Seweryna Oleszczyńskiego*. Pochlebne zdanie wyrzeczone przez tegoż znawcę, zachęciło Pana *Gout* do zawiązania stosunków z dyrekcją kopalni, i dziś znaczny transport tychże kamieni znajduje się do nabycia za ceny nader przystępne, w składach jego na rogu ulicy *Daniłowiczowskiej*, w domu SSrów *Schütza*. Dotąd *Bawarja* całej prawie *Europie* kamieni tych dostarczała; dziś, odkryte kopalnie południowej *Francji*, zasilają niemi *Paryż* i *Londyn*, gdzie sztuka litograficzna na tak wysokiej stopie doskonałości stanęła.

(A. n.) W d. 18 Sierpnia r. b. zapadłem na chorobę *tifus*, która z zatrważającym postępem, w krótkim przeciągu czasu, wszelką władzę ciała i umysłu odejęła mi. Przez kilka tygodni zostawałem w łóżu boleści bez żadnej przytomności. Słabe ślady mego życia, gorączką trawione, gasty. Nadzieja mego ocalenia niknęła, i w tem, kiedy wszyscy, cała moja rodzina, i otaczający mnie przyjaciele, o mojem życiu już na zawsze zwątpili; WSZECHMOCNY na pociechę naszą, zesał nam Doktora *J.W. Radeę* Stanu *Stankiewiczza*, który nadzwyczajną gorliwością przy łóżu chorego, i szczególnem wysileniem swej sztuki, z zadziwieniem wszystkich już zgon óptakujących, wyrwał mnie prawie z objęć śmierci, i stroskaney rodzinie, oraz przyjaźni, powrócił. Tak wielkie dla cierpiącego poświęcenie, nawet prywatnemu wszystkie otwiera serca, lecz tak wielka sztuka w rękach Lekarza, obok takich przymiotów natury, wyżej go wznosi nad zwyczajną sferę. Nie jestem w stanie stanąć przed Tobą zacny Mężu na równi z wdzięcznością Twym zasługom odpowiednią, a więc tylko zawsze żywa, w mojem i licznej mej rodzinie sercu niewygasła pamięć, niech Ci będzie nagrodą, i to szczere wyznanie, iż wracając mi gasnące życie, zniewalaśz mnie na zawsze zachować uwielbienie w Tobie Człowieka, a jako w Lekarzu, widzieć rozkosz świata. Te wyrazy słabem piórem lecz szczerym sercem oddane, racz przyjąć *J.W. Panie*, jako dowód hołdu i dozgonnej wdzięczności.— *Paweł Mierderzyński*, Pisarz Sądu Apeli.

Wczorajszym przeprowadzinom w terminie *Sto-Michalskim*, jak najpiękniejsza sprzyjała pogoda.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali: po Kom: *Pierwsza lepsza*, *Panna Ciemska* i *Pan Stolpe*; po Kom: *Młynarz i Kominarz*, *Pani Mazurowska*, *Panny: Morys i Ciemska*, oraz *PP. Rychter, Panczykowski i Chomiński*; po *Balecie Wesele w Ojcowie*, *Wszyscy*, i oddzielnie *Pani Turczynowicz*.

W *Powiecie Wieluńskim*, w lasach do dóbr *Kłobuckich* należących, dostrzeżono czterech ludzi podejrzaných. Zarządzona do schwywania ich obława, okazała się bezskuteczną; powzięto tylko wiadomość, że wówczas, kiedy się ta obława odbywała, herszt zbrodniarzy w tarcznych okolicach ukrywających się, z synem swym i innemi towarzyszami, znajdował się na *Odpuście w Górze Kalwarji*, i tam pokazywał świadectwo *Wójta Gminy Myszów w Pcie Olkuskim*, na miesiąc 4ry dla niego i dla syna wydane. Uprowadzając o istnie-

niu tej bandy Władze policyjne, Rząd Gubernjalny zamieszczą rysopis wspomnianego herszta *Smolińskiego*, z poleceniem, aby w razie dostrzeżenia, był natychmiast przyaresztowany, i pod silną strażą złożoną z ludzi pewnych i roztrpnych, najbliższej Władzy Sądowej oddany. Ostrzega się, że *Smoliński* już dwa-krotnie ujęć zdołał z pod straży; jako więc przebiegłego i śmiałego złoczyńcę, pilnie w razie ujęcia strzedz należy. Rysopis Walentego *Smolińskiego* jest: wzrost dość dobry, twarzy ściągłej, oczu czarnych, nosa i ust miernych, brody ściągłej, wąsów czarnych, ma lat 48. Syn zaś wzrostu średniego, twarzy ściągłej, oczu piwnych, włosów blond, nosa i ust miernych, ma lat 16.

Podpisana, na mocy pozwolenia J.W. Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw., zamieniwszy dotychczasową nazwę utrzymującej przezemnie *Szkoły o 2ch klasach*, na *Pensję Wyższą o 3ch klasach*, w mieście *Zgierzu*, i zaopatrzwszy się w odpowiednią ilość uzdolnionych Guwernantek i Nauczycieli, oraz rodowite Francuzki, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców, Opiekunów i Dobrodziei, którzy mnie dotąd swe dzieci do wykształcenia poruczać raczyli, jak również i tych, którzyby byli wzamiarze wyższemu ukształceniu takowe mi poruczyć, że *Pensję* tę już utworzyłam. Mam nadzieję, że zaufaniu Ich nietylko jak dotąd, lecz jeszcze gorliwiej starać się będą godnie odpowiedzieć; zwłaszcza, że obecnie oprócz nauk właściwych jakie się na podobnych *Pensjach* udzielać zwykły, zamierzyłam wykładać z wielkim pożytkiem uczeni, roboty ręczne, bardzo mało dotąd upowszechnione, oraz kroju i miary sukien.— Przełożona *Pensji Wyższej*, *Renata Lück*.

AMERYKA.— W *Key-west* w *Stanach Zjednoczonych*, motłoch zrabował sklepy kupców *hiszpańskich*, i o mało nie spalił okrętu *hiszpańskiego*, stojącego w porcie.— Nową wyprawą na *Kubę*, ma dowodzić Jenerał *Quitman*; wątpią jednak, by ta do skutku przyszła.— W *Kalifornji* odkryto nowe a bogate pokłady złota; w *Sacramento* pożar zrzucił szkody znaczne.

ANGLJA.— W dniu 28 i 29 z. m., wpłynęło na *Tamizę* 106 okrętów cudzoziemskich, zatrzymanych w kanale wiatrem wschodnim. Burza, która trwała przez dwa dni poprzednie na brzegach *Anglii*, wielkich strat stała się powodem. Na brzegach od *Holy-Island* do *Sowestoft*, rozbiło się przeszło 40 statków; mnóstwo osób życie utraciło.— Z *Egiptu* otrzymano w *Londynie* wiadomości do 22go z. m. *Abbas* Basza ustąpić nie chce żądaniom *Sułtana*; zwołał on wielką radę, na którą wzwano i *Konsulów Europejskich*. *Kassy Egiptskie* są teraz napełnione obficie; to może upor *Baszy* powiększać.— W *Manchester* i *Liverpool* trwoga niemała pomiędzy fabrykantami; cena bawełny spadła wielce w *Ameryce*, i jeszcze bardziej spadnie; fabrykańci kupili swoją bawełnę daleko drożej, i to może stać się powodem strat wielkich i bankructw.

AUSTRIA. *Wiedeń 4go Paździ.*— Cesarz w liście do *Hr: Radeckiego*, objawił swe zadowolenie Gubernatorom prowincji *Włoskich*; spodziewano się podobnych listów o armji i ogólnym zarządzie kraju.— Z *Krako-*

wa donoszą, że tameczną Radę gminową uwiadomiono, że Cesarz w dniu 10ym b. m. w podróż do *Galicji* uda się, i że w *Krakowie* dwa dni zabawi; zajmują się przygotowaniem przyjęcia; wszystkie sklepy podobno przez te dwa dni mają być zamknięte. Cesarz przejeżdżać będzie przez *Kraków*, *Tarnów*, *Rzeszów*, *Lwów*, *Stanisławów*, *Kołomyje*, *Czerniowice* i *Raducz*.— Rada dodana *Arcy-Xięciu Albertowi* w zarządzie *Węgier*, składać się będzie z osób do staro-konserwatystowskiego stronnictwa należących.— Jutro, z powodu imienin Cesarza, wielkie uroczystości i parady.

FRANCJA. *Paryż 3go Października*.— Na wczorajszym posiedzeniu komissji nieustającej, Pan *Daru*, Prezes tej komissji, zaprzeczył wszystkim pogłoskom o zmianie gabinetu.— Prezydent w *St. Cloud* codzień zaprasza po kilkunastu oficerów garnizonu do swego stołu; zaczynają znowu mówić o tej gościnności dla wojskowych; sprowadzono także do *Paryża* dwóch Jenerałów znanych z swego poświęcenia dla sprawy bonapartyzmu.— Niedawno umarł tu Prezes stowarzyszenia kapeluszników; 1,700 stowarzyszonych czeladników, zebrało się i odprowadzało w największym porządku i głębokim milczeniu ciało do grobu.— Niektóre z stowarzyszeń robotników, postanowiwszy nie zajmować się wcale polityką, wymazały z swej listy kilkunastu stowarzyszonych, którzy w *Londynie* dali się wciągnąć do manifestacji politycznych.— Do tej pory 40,000 cudzoziemców otrzymało karty pobytu; pozostało jeszcze blisko tyleż wychodźców; ze 2,500 osób wydała z *Francji*, pomiędzy temi wielu oszustów i złodziei.— Z *Hawru* jutro odpłynie 134 kolonistów do *Kalifornji*; pierwszy to transport za fundusz zebrany z loterii złotej sztaby. Każdy z nich otrzymuje darmo przewóz i żywność dostatnią, oraz ubranie i narzędzia dla kolonisty potrzebne; za przybyciem do *Kalifornji*, zapewniono im przez dno 15 żywność na okręcie.— Przyjaciele *Elysee*, podać mają wniosek, by Izba dzisiejsza uznała potrzebę przejrzenia ustawy, i nakazała na ten cel wybory nowego Zgromadzenia, któreby się zebrało w d. 28 Stycz. r. p.; obradowałoby zaś do 28 Kwietnia; przez ten czas dzisiejsza Izba byłaby odroczone. W ten sposób spodziewają się obejść ustawę.— Prezydent przesłał Prefektom policji znaczną liczbę medali wielkich brązowych, dla rozdania pomiędzy damy bazarowe, które witały go przy zakładaniu kamienia węgielnego nowych bazarów.— Sławny astronom, *Fr: Arago*, zapadł mocno na oczy; powodem słabości, praca nadzwyczajna.— Wczoraj na targu *des Innocents* odbyła się znana starożytna procesja *Królowej dyni*; na r. 1851 wybrano największą dynię na targu; ustrojono w wstęgi i kwiaty, obwieszono po bazarach i targach; dynia ta miała 1 metr 5 centymetrów wysokości, obwołu 4 metry 10 centymetrów, ważyła zaś 241 kilogramów; niedorównała jednak dyni z 1845, która ważyła 1½ kilograma więcej, i była największą ze znanych.

HISPANJA.— W *Kubie* nowe fortyfikacje wykonać mają, które do 40 milionów realów kosztować będą; sumę tę chcą zebrać z oszczędności.— Tej zimy u dworu żadnego balu nie dadzą, bo *Królowa*, by uzyskać

szcześliwe rozwiązanie, zrobiła *otum*, że przez cały rok nie będzie miała udziału w żadnej podobnej zabawie.

NIEMCY. — *Saxonia* oświadczyła, że związku pomiędzy *Hanowerem* i *Prusami* nie zatwierdzi, bo był za warty bez jej wiadomości. — W *Nassau* i *Bremen* zniesiono prawo zasadnicze narodu *niemieckiego*.

WŁOCHY. — **PAPIEŻ** zalecił Ministrowi robót publicznych, by się zajęto robotami przygotowawczymi na linii z *Ankony* do *Rzymu*, którą przechodzić ma kolej żelazna. — Król *Neapolitański* wrócił z wycieczki odbytej do miejsc nawiedzonych trzęsieniem ziemi; wszędzie zostawił wsparcie. — W *Sycylii* spokojność zupełna, w portach handel się wzmacnia. — Gabinet *sardyński* nie chce przystać na warunki przez dwór *Rzymski*, dla załatwienia sporu pomiędzy obu rządami paującymi podawane.

ROZMAITOŚCI. — Familia *Chińska* złożona z 4ch kobiet i jednego mężczyzny, o odwiedzinach której u Królowej *Wiktoryi* już donieśliśmy, bawi obecnie w *Paryżu*. Kobiety mają nadzwyczaj małe nogi, a długość stopy nie przechodzi 5ciu cali, i tem świadczą dostatecznie o prawdziwości swego pochodzenia. Mężczyzna jest rodem z *Cong-nan*, miasta 30 mil odległego od *Kantonu*, i posiada obszerne plantacje herbaty i wielkie włości. Zawarł on kontrakt z jednym z kupców *angielskich*, mocą którego ten ostatni zobowiązał się wspólnie z nim dzielić koszt podróży i zyskanie korzyści. W pomieszkaniu tych cudzoziemców, urządzonej został magazyn osobliwości *chińskich*, które za bajeczne sumy, chciwi nowości *Parizańskie* nabywają. — Jeden z dozorców menażerii *Schönbrunńskiej*, ukąszony przed kilką dniami przez *wielbłąda*, umarł w skutku tego, w szpitalu *Wiedeńskim*. — Oficer pytał młodego rekruta, czy będzie się bił albo zmywał w czasie batalji? »Zobaczę jeszcze, jak będą robić drudzy, i za większością pójde», odrzekł rekrut.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błoński And: Oby: z Bieżunia nr 500; Dębiński Romuald Oby: z Garwolina nr 625; Ehestedt Julia Rup: z Lipska nr 447; Karłowicz Jan: Lejt: z Nowogrodzkiej; Kosiński Adam Oby: z Częstochowy nr 601; Miaskowski Fran: Ob: z Koźmina nr 603; Ołędzki Henr: Ob: z Wierzchowizny nr 476; Paniatyn Jan: Adjut: J. C. R. M., Dowódca 2go korpusu, z Nowogrodzkiej; Ryx Alex: Oby: z Prażmowa nr 584; Sułowski Alex: Oby: z Szwejek nr 500; Załusey Ant: i Joachim Hr. z Wodyń.

Wyjechali: Cielecki Leop: Oby: do Sojek; Klejn Sekr: Konsultu Pruskiego do Berlina; Linke Gotfryd fabryk: powozów do Wrocławia; Lewy Mich: Rup: do Prus; Przeciszewski Szesny Oby: do Kamieńca Podolskiego; Pohl Edw: Oby: do Petersburga; Stadnicka Klementyna Oby: do Książen.

DONIESIENIA.

OSOBA płci żeńskiej, za wynagrodzeniem mieć może wspólne mieszkanie, wraz z sianadaniem, obiadem, usługą i innymi wygodami. Wiadomość w Starem-Mieście pod Nr 44, na 2m piętrze od frontu; — gdzie także jest do sprzedania **PARA** na fortepian okuta w żelazo, będąca w dobrym stanie.

Jest do umieszczenia **SUMMA** Rsr. 3,000, bez żadnego pośrednictwa faktorów, na 1szy Nr hipoteki Domu muranego w Warszawie, a położonego przy jednej z pryncypalnych ulic miasta. Wiadomość bliższa w Cukierni **W. Beeli**, przy rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej.

Wczoraj wychodząc z Teatru Rozmaitości, zgubiony został **PUGILARES** z rozmaitemi Papierami, Biletami wizytowymi i kilku Biletami 10cio-rublowemi. Sumienny znalazca raczy oddać do Hotelu Niemieckiego pod Nr 9, za nagrodą sr. 10.



MEBLE w różnych gatunkach, jako to: Szafy rozbiierane, Łóżka jesionowe, mahoniowe, i Posadka do bra i sucha, są do sprzedania po cenie umiarkowanej, pod Nrem 747 przy ulicy Elektoralnej. — *Bartłomiejczyk*.

W domu pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są do najęcia dwa wygodne i ciepłe **POROKI**, z Przedpokojem; może być Stajnia na kilka koni i Wozownia. Wiadomość u Właścicielki w dziedzińcu na lewo.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **PANTALJON** o 7u okłach, z fabryki Wirta w Petersburgu; oraz inne **MEBLE**, znajdujące się w dobrym stanie. Wiadomość w każdym czasie, na rogu ulic Brackiej i Jerolimskiej pod Nr 1582 b, na 2m piętrze od frontu.

Handel Galanteryjny pod firmą T. Czaban, wyprzedaje się po znacznie niższych cenach; nadmieniam się prztem, iż do tegoż handlu, nadszedł transport świeżych **LEMON DROPS**.



KON powozowy, kasztanowaty, pod Nr 1731 i 2 przy ulicy Wiejskiej, w domu Kuczkowskiego, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można u *Alexiejewa Stangreta*.

SZYBY FRANCUZKIE LAGROWE.

podwójnej i potrójnej grubości, jakimi jest oszklony front nowych domów Nro 490 i 491 przy ulicy Miodowej położonych, i których niewielka ilość pozostała, są do sprzedania także po cenie jak kosztowały, w Kantorze domu handlowego *Stanisława Lesser*.

Tamże potrzebny jest **STANGRET**, lecz tylko taki, który ma bardzo dobre świadectwa, i który po kilka lat w jednym miejscu w służbie zostawał. Wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebny jest na **PISARZA** Uczeń klasy 4 lub 5, na prowinieje. Wiadomość powziąć można pod Nr 463, w domu *Łagiewnickich*, wprost Teatru, u *Tomaszkiewicza*.

Wczoraj nadszedł 1szy transport **KAWJORU** Astrachańskiego ziarnistego, oraz prasowanego świeżego mało-solonego, do Składu przy ulicy Senatorskiej Nro 496, w domu *Wgo Piotrowskiego*. Dobroć takowego, Szanowna Publiczność, po przekonaniu się, raczy sama ocenić. *A. Żyżyn*.

Znanych z dobroci **WINOGRON** z ogrodu *Podzameckiego* czyli *Maciejowskiego*, nadszedł transport pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, i przedają się po cenie umiarkowanej.

W Zakładach Młyna Parowego, *Piotra Steinkeller*, przy ulicy *Solec* Nro 2913a, nabyć można w każdym czasie, *Knury* i *Maciory* najlepszej rasy **SWIŃ ANGIELSKICH**, umyślnie dla upowszechnienia do kraju sprowadzone.

Nagrody rsr. 5. — Dnia 30 z. m. zginęła w Lublinie **SUKA** wyczłca, lat 3 mająca, biała, tarantowata czyli nakrapiana centkami cała, łeb i uszy kasztanowate, przy ogniu lata kasztanowata, ogon do połowy ucięty. Kto ją odprowadzi do Hotelu *Saskiego*, w Lublinie Nr 140, do Numerowego *Ignacego*, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutra, *Julja* i *Juljanna*. Nowy sąd *Parysa*.